



Sygn. akt V CSK 169/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa B. P.

przeciwko Gminie Ż.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 listopada 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego

w W.

z dnia 13 listopada 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając temu sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2007 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo B. P. o zasądzenie od pozwanej Gminy Ź. kwoty 56.580 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2007 r. do dnia zapłaty.

Według ustaleń tego sądu powód zawarł umowę z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej „Ź.” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ź. (nazywaną dalej w skrócie PGK) na wykonanie modernizacji oczyszczalni ścieków na nieruchomości należącej do Gminy Ź. Roboty miały być wykonane do 10 grudnia 2006 r. Wynagrodzenie miało być wypłacone wykonawcy w ten sposób, że pierwsza jego część w wysokości 100.000 złotych miała być uiszczona w terminie 14 dni od zamontowania instalacji do napowietrzania ścieków, a pozostała kwota w 20-u miesięcznych ratach, po 2973 złotych każda. Dnia 1 września 2006 r. powód wystawił fakturę na 100.000 złotych. Wyłącznym wspólnikiem spółki, która zawarła umowę z powodem była Gmina Ź. Dnia 12 października 2006 r. Gmina Ź. zawarła z powodem umowę o przejęcie długu spółki wynikającego z faktury częściowej i następnie zapłaciła powodowi 100.000 złotych. Powód wykonał prawidłowo wszystkie umówione prace. Ich odbiór nastąpił 4 grudnia 2006 r. Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2007 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Ź.” spółki z o.o. Gmina „Ź.”, wezwana przez powoda na piśmie z dnia 1 marca 2007 r. do zapłaty reszty wynagrodzenia w kwocie 56.580 złotych, odmówiła spełnienia tego świadczenia. Za zezwoleniem sędziego komisarza, pozwana nabyła z masy upadłości, między innymi modernizację oczyszczalni ścieków.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powód zawarł umowę z PGK - podmiotem odrębnym wobec pozwanej. Jak przyjął sąd, w sytuacji istnienia zobowiązania umownego trudno rozważać zasadność stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Poza tym, po stronie pozwanej nie doszło do żadnego wzbogacenia albowiem pozwana przejęła dług PGK a po ogłoszeniu upadłości wpłaciła do masy upadłości spółki kwotę 58.685,80 złotych w związku z nabyciem nieruchomości stanowiących wyposażenie modernizacji oczyszczalni.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód. Zarzucił w niej między innymi naruszenie art. 405 k.c. przez wyłączenie jego zastosowania oraz art. 409 k.c. przez przyjęcie, że pozwana dokonując wpłaty do masy upadłości przestała być wzbogacona, podczas gdy powinna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 13 listopada 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uwzględnił w całości powództwo. Zdaniem tego sądu, przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i ustalenia poczynione na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie usprawiedliwiały przyjętej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Już w pozwie powód powoływał się na brak wiedzy przy zawarciu umowy, że nieruchomości z oczyszczalnią nie należała do spółki zamawiającej roboty. Powód nie wiedział też, że PGK nie miało środków finansowych na wykonanie umowy. W piśmie z dnia 31 maja 2007 r. powód dodał, że pozwana miała zamiar dofinansować PGK przez podwyższenie kapitału zakładowego i w ten sposób spłacić powoda. Powód miał zatem wskazywać na powiązanie szczególnego rodzaju pomiędzy spółką zamawiającą wykonanie modernizacji oczyszczalni a jedynym jej wspólnikiem, polegające na tym, że wykonane prace ulepszały nieruchomości należącą do tego wspólnika i on miał faktycznie finansować prace a tylko formalnie doszło do zawarcia umowy przez spółkę, nie tylko nie wyposażoną w środki finansowe ale zadłużoną w stopniu uniemożliwiającym jej dalsze funkcjonowanie. Powołując się na związanie jedynie podstawą faktyczną żądania pozwu, Sąd Okręgowy podjął się poszukiwania rozwiązań prawnych odnoszących się do skutków takich relacji pomiędzy jednoosobową spółką a jej wspólnikiem, które prowadzą do pokrzywdzenia wierzycieli. Odwołując się do przyjmowanej w literaturze konstrukcji „nadużycia osobowości prawnej” Sąd Okręgowy uznał, że pozwana Gmina Ż., jako jedyny wspólnik PGK, ponosi wobec powoda odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 415 k.c., przy czym zastosowanie tej podstawy prawnej nie stanowi rozstrzygnięcia nieobjętego żądaniem powoda. Wskazuje na to: doprowadzenie przez pozwaną do zawarcia umowy ze spółką komunalną, pomimo wiedzy o braku możliwości zapłaty przez tę spółkę wynagrodzenia przysługującego wykonawcy; wprowadzenie przez nią w błąd powoda, co do własności nieruchomości, na której

miały być wykonane prace. Były to działania dokonane z oczywistą świadomością pokrzywdzenia kontrahenta spółki a tym samym bezprawne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i uczciwością w obrocie gospodarczym a jednocześnie zawinione, gdyż dokonane z pełną świadomością takich konsekwencji. Podjęte po ogłoszeniu upadłości PGK przez pozwaną działania zmierzały jedynie do „zalegalizowania” ulepszeń wykonanych przez powoda, o czym miała świadczyć ich wycena, odpowiadająca dochodzonej należności.

Sąd Okręgowy nie wykluczył także możliwości zastosowania w stanie faktycznym sprawy przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Samo istnienie wężła obligacyjnego na skutek, którego doszło do wykonania prac ulepszających i zwiększających wartość rzeczy nie wyłącza *eo ipso* powstania bezpodstawnego wzbogacenia, gdy umowa zawarta była pomiędzy wykonującym prace a osobą trzecią, nie będącą właścicielem rzeczy. Ulepszenie rzeczy może powodować powstanie korzyści po stronie właściciela rzeczy, a brak zapłaty za wykonane prace przez osobę trzecią prowadzi do zubożenia wykonawcy prac, przy czym pomiędzy tym zubożeniem a wzbogaceniem istnieje związek. Potwierdzeniem tej tezy były w ocenie Sądu Okręgowego wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1973 r. (sygn. akt II CR 652/72, OSNC 1973/12/216) oraz z dnia 17 stycznia 1969 r. (sygn. akt III CRN 360/68, OSNC 1969/12/222).

Od tego wyroku skargę kasacyjną wniosła pozwana Gmina Ż. Oparła ją na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach przepisów postępowania zarzuciła naruszenie:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez dokonanie błędnej subsumcji oraz dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów a w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność z art. 415 k.c.,
- 2) art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie powództwa w oparciu o przepis art. 415 k.c., gdy powód sformułował swoje żądanie na podstawie art. 405 k.c.,

- 3) art. 3 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. i art. 221 k.p.c. przez pozbawienie pozwanego możliwości wypowiedzenia się co do innych uznanych przez sąd przesłanek odpowiedzialności pozwanego,
- 4) art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 87 Konstytucji RP przez zasądzenie świadczenia mimo braku stosownej normy prawa materialnego na gruncie polskiego systemu prawa,
- 5) art. 45 Konstytucji RP w zw. z art. 3 k.p.c. przez przyjęcie, że brak związania podstawą prawną żądania pozwu uzasadnia możliwość rozstrzygnięcia sprawy o inną podstawę niż wskazana w pozwie i dalszych pismach procesowych, co stanowi wyjście ponad żądanie, a także narusza zasadę równości, kontrydiktoryjności i dyspozycyjności stron procesu cywilnego,
- 6) art. 6 k.c. w związku z art. 415 k.c. oraz w zw. z art. 187 § 1 k.p.c. przez brak wykazania przez powoda podstaw odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 k.c.

Według skarżącej Gminy, Sąd drugiej instancji dopuścił się także naruszenia następujących norm prawa materialnego:

- 1) art. 151 § 4 k.s.h. oraz art. 50 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w zw. z art. 87 Konstytucji RP przez przyjęcie, że za zobowiązania komunalnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada gmina, jako wspólnik tej spółki,
- 2) art. 405 k.c. przez dopuszczenie jego zastosowania w sprawie,
- 3) art. 415 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie wobec wspólnika spółki i to przy braku żądania powoda na tej podstawie,
- 4) art. 300 k.s.h. przez przyjęcie, że odpowiedzialność ponosi wspólnik a nie spółka lub jej organ zarządzający,
- 5) art. 33 k.c. w zw. z art. 12 k.s.h. przez błędną wykładnię i przyjęcie odpowiedzialności wspólnika za działanie spółki,

- 6) art. 5 k.c. przez przyjęcie, że nastąpiło nadużycie prawa podmiotowego przysługującego pozwanemu poprzez tzw. konstrukcję nadużycia osobowości prawnej,
- 7) art. 236 § 1 Prawa upadłościowego i naprawczego przez jego niezastosowanie,
- 8) a także wymienionych szczegółowo przepisów różnych aktów prawnych przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany powinien był dokapitalizować spółkę a nie czyniąc tego odpowiada na podstawie art. 415 k.c.

Powołując się na te zarzuty pozwana Gmina wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji ewentualnie orzeczenie co do istoty, przez oddalenie w całości powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podlega ocenie respektowanie przez sąd drugiej instancji wskazanych w skardze kasacyjnej norm procesowych. Od wyników tej kontroli zależy zakres i sposób oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, zwłaszcza wobec podniesienia zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.

W związku z kwestionowaniem na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów wystarczy odwołać się do art. 398³ § 3 k.p.c., który wprowadzie nie wskazuje konkretnych przepisów obejmujących ustalenia faktów i oceny dowodów, których naruszenie nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, ale jak wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 160/07, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2008 r., III UK 91/07, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., I PK 244/07, niepubl; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2009 r., III CSK 338/08, niepubl.).

Zarzut obrazy tego samego art. 233 § 1 k.p.c. w powiązaniu z art. 391 k.p.c. jak również w związku z art. 328 § 2 k.p.c. dotyczy niedopuszczalnego w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2) kwestionowania błędu subsumcji w zakresie materialnoprawnej odpowiedzialności pozwanej a zatem także usuwa się z pod kontroli kasacyjnej. Podobne wady w sposobie formułowania zarzutów naruszenia przepisów postępowania obejmują wymienione w skardze art. 3,187 § 1, 217 § 1, 221, 316 § 1 k.p.c. jak również art. 87 Konstytucji RP. Za ich pośrednictwem skarżący stara się bowiem wykazać naruszenie wymienionych obok nich norm prawa materialnego t.j. art. 405 lub 415 k.c. Poza tym jak trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 sierpnia 2007 r. (sygn. akt V CSK 152/07, nie publ.), artykuł 187 k.p.c. określa wymagania pozwu, tj. pisma procesowego wszczynającego postępowanie cywilne. Wskazuje na elementy zarówno obligatoryjne, jak i fakultatywne. Wśród tych pierwszych, zasadnicze znaczenie ma określenie żądania oraz okoliczności faktycznych je uzasadniające. Adresatem tego przepisu jest powód, który wnosząc pozew powinien spełnić jego obligatoryjne przesłanki. Nie określa on natomiast żadnych obowiązków organu orzekającego i już z tego względu nie może być przez sąd naruszony. Z tych samych względów nie może stanowić podstawy kasacyjnej naruszenie art. 221 k.p.c., który w odróżnieniu do art. 187 § 1 k.p.c. skierowany jest do strony pozwanej, ale także nie nakłada na sąd żadnych obowiązków.

Skutecznie natomiast zarzuca się w skardze kasacyjnej naruszenie art. 321 k.p.c. Słusznie sąd drugiej instancji podkreślił własne związanie jedynie podstawą faktyczną powództwa a nie jego prawną podstawą. Od dawna w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest stanowisko, że jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione, to należy je uwzględnić, nawet, jeśli powód nie wskazał podstawy prawnej żądania albo wskazał ją błędnie (por. wyroki z dnia 2 maja 1957 r., OSNC 1957/3/72; z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/18, OSNC 1999/9/152; z dnia 6 grudnia 2006 r., IV CSK 269/06, nie publ.; z dnia 20 lipca 2007 r., I CSK 144/07, nie publ.; z dnia 26 września 2003 r., II CSK 189/09, nie publ.; z dnia 20 lutego 2008 r., II CSK 449/07, nie publ.). Podkreśla się jednak w każdym przypadku, że zastosowanie właściwej podstawy prawnej i to niezależnie od stanowiska powoda, mogą

usprawiedliwiać jedynie okoliczności faktyczne, na których powód opierał swoje roszczenie.

Przedmiotem procesu cywilnego jest roszczenie procesowe, które zostaje po raz pierwszy przedstawione w pozwie, zgodnie z wymaganiami wynikającymi z art. 187 § 1 k.p.c. Musi ono zatem obejmować oba obligatoryjne elementy t.j. określenie żądania oraz uzasadniające je okoliczności faktyczne. W razie zmiany któregokolwiek z nich dochodzi do przedmiotowej zmiany powództwa. Jeżeli natomiast do żadnej zmiany w toku procesu nie dochodzi, granice orzekania wyznacza roszczenie zgłoszone w pozwie. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak trafnie podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. (sygn. akt III CSK 17/08, nie publ.) sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami. Do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. dochodzi także wtedy, kiedy sąd drugiej instancji orzeka na podstawie przeprowadzonych z urzędu dowodów na okoliczności, które nie wchodziły w zakres podstawy faktycznej żądania powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 305/02, nie publ.).

Wbrew temu, co przyjął sąd drugiej instancji, powód nie powoływał się na błąd przy zawarciu umowy i doprowadzenie go do zawarcia umowy i wykonania zobowiązania, co do którego nie było możliwości zapłaty, a korzyść z tego tytułu miała odnieść pozwana gmina. Dla wykazania słuszności tej oceny trzeba przytoczyć okoliczności faktyczne, na których powód opierał swoje roszczenie. W pozwie powód podał, że skutkiem wykonania przez niego umowy pozwana odniosła jego kosztem, bez podstawy prawnej, korzyść majątkową w postaci wzrostu wartości swego obiektu będącego oczyszczalnią ścieków. Wartością tej korzyści jest niezapłacona kwota z umowy o modernizację oczyszczalni ścieków. Tę samą podstawę faktyczną powód podtrzymał w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2007 r. a w toku rozprawy przed Sądem Rejonowym dnia 26 lipca 2007 r. jednoznacznie połączył dotychczasowe twierdzenia faktyczne z instytucją bezpodstawnego wzbogacenia. Stanowisko to również nie pozostaje bez wpływu na określenie okoliczności faktycznych uzasadniające żądanie pozwu.

Ten pośredni sposób określenia faktycznej podstawy żądania przyjął Sąd Najwyższy w wymienionym wyroku z dnia 23 lutego 1999 r. oraz w wyroku z dnia 17 grudnia 2003 r. (IV CK 305/02, nie publ.) Powód nie zmienił swego stanowiska aż do zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji podnosząc, iż jego roszczenie jest jak najbardziej uzasadnione, albowiem doszło do bezpodstawnego wzbogacenia Gminy. Jak widać z opisanego przebiegu postępowania, konsekwencja, jaką przypisał powodowi sąd drugiej instancji, nie odnosiła się do okoliczności usprawiedliwiających odpowiedzialność pozwanej z tytułu czynu niedozwolonego ale do tych okoliczności, które miały wykazać uzyskanie przez pozwaną bezpodstawnej korzyści kosztem powoda. W tym stanie rzeczy przyjęcie przez sąd drugiej instancji, jako podstawy faktycznej żądania, wyrządzenie szkody na skutek zawinionego bezprawnego zachowania pozwanej Gminy stanowi naruszenie normy procesowej zawartej w art. 321 § 1 k.p.c.

Wykazanie podstawy naruszenia prawa procesowego w tej postaci usprawiedliwałoby pominięcie tych zarzutów skargi kasacyjnej, które dotyczą przyjętej faktycznej i prawnej podstawy odpowiedzialności pozwanej, wykraczającej poza żądanie pozwu. Jednak w związku z licznymi zarzutami skargi kasacyjnej skupionymi wokół tych zagadnień należy wskazać, że nie podstaw do wyłączenia bezpośredniej, osobistej odpowiedzialności współnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to jednak zawsze osobista odpowiedzialność współnika spółki kapitałowej za własne zawinione zachowania wyrządzające szkodę osobom trzecim a nie odpowiedzialność współnika za zobowiązania tych spółek. Jednocześnie, jeśli dopuszczalne byłoby przyjęcie konstrukcji odpowiedzialności deliktowej pozwanej Gminy będącej współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to podstawą tej odpowiedzialności za czyn własny byłby art. 416 k.c., a nie zastosowany przez sąd drugiej instancji art. 415 k.c.

Nie doszło do zarzucanego w skardze naruszenia art. 405 k.c. przede wszystkim dlatego, że sąd drugiej instancji nie zastosował tej materialnej podstawy powództwa. Ponieważ w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd ten nie wykluczył możliwości zastosowania art. 405 k.c. należy wskazać, że wprawdzie według przeważającego w piśmiennictwie i judykaturze poglądu niedopuszczalny jest zbieg

roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt CSK 523/08, Biul. SN 2009/10/14; z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 460/07, nie publ.; 30 stycznia 2007 r., IV CSK 21/06), to jednak należy go odnieść do konstruowania zbiegu wewnątrz stosunków zobowiązaniowych. Nie ma natomiast przeszkód do dochodzenia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, o ile zostaną spełnione wszystkie przesłanki przewidziane w art. 405 i nast. k.c., wobec osoby pozostającej poza istniejącym i nienależycie wykonanym - przez inną osobę - stosunkiem zobowiązaniowym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2006 r. (sygn. akt V CSK 289/06, nie publ.) to samo zdarzenie, którego skutkiem jest zubożenie i wzbogacenie może oznaczać jedną czynność faktyczną lub prawną ale mogą także na nie składać się wzajemnie ze sobą powiązane czynności faktyczne lub prawne, dokonane nie tylko przez zubożonego i wzbogaconego ale także przez osoby trzecie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.